

# KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 21 Czerwca r. s. 1822 roku.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

W I L N O.

JW. Litewski Wojenny Jenerał Gubernator, po otrzymanem d. niesieniu marszałka powiatu telszewskiego, polecił JW. Zarządzającemu guberniją wileńską przesłać do Redakcyi, dla ogłoszenia w gazecie Kurjera Litewskiego, 3ci punkt testamentu zmarłego s. p. wice-marszałka telszewskiego Jana *Pilsudzkiego*. Brzmienie tego punktu jest następujące (tłumaczenie z rossyjskiego): „Pragnąc byź uczestnikiem w przykladaniu się do oświecenia publicznego, tak wielki wpływ mającego na szczęśliwość i dobre obyczaje, przecznam niniejszym testamentem na wieczne czasy, od chwili śmierci mojej, w miasteczku dziedzicznym *Zemeniach*, przy szkole parafialnej fundusz na 12 uczniów, ubogich sierot chrześcian, pragnę zapewnić pomoc i utrzymanie dla tej liczby uczniów, na który instytut ustąpiłem roczny procent piąty, czyli talarów hollenderskich 500, co podług kursu uczyni 676 rubli 77½ kop. srebrem, od summy kapitałney 10,000 talarow hollenderskich, która to summa nigdy nie ma byź zdeymowana, i odbieraną, ale jako zabezpieczona na majątku *Zemeniach*, zostającym w dożywotniem posiadaniu obywatelki Tekli *Szukścianki*, wyżej pomieniony procent ma byź obracany na wsparcie 12stu ubogich uczniów chrześcian; któreto ustanowienie funduszu przywieśdź do skutku, takż po śmierci obywatelki Tekli *Szukścianki*; takż poruczam mieć pieczę w szczególności każdemu honorowemu dozorczy szkoły powiatowey telszewskiej z miejscowym plebanem zemeniańskim i dziedzicem majątku. Oddają takż w opiekę każdemu Zarządzającemu guberniją wileńską. Po śmierci *Szukścianki*, kiedy się to postanowienie dopełni, poleca się tym uczniom, ażeby kaźdey soboty w kościele zemeńskim, kiedy msza ś. odprawiać się będzie za fundatorów, w czasie tego nabożeństwa na podziękowanie Naywyższemu, ku pamięci fundatora i za duszę moję, modły swoje wznosili.

### S Ł U C K.

Po otrzymaniu požądano od tutejszych obywateli, Naywyższego zezwolenia, na otwarcie w mieście *Slucku*, powiatowem gubernii mińskiej, opiekuńczego ubogich komitetu, zależącego od Imperatorskiego czleko-lubnego Towarzystwa, które zezwolenie objawione przez odezwe J. O. X. *Alexandra Mikołajewicza Golicyna*, Ministra S. D. i N. O., tegoż towarzystwa głównego kuratora, adresowaną pod d. 29 marca bieżącego roku, do Pana marszałka powiatu sluckiego i kawalera *Adama Pocię-Niepokoyczyckiego*, wybrano dzień 23 miesiąca kwietnia dla dopełnienia tego obrzędu, który odgłosem dzwonów we wszystkich kościołach, różnych wyznań chrześciańskich, w tém mieście naydujących się, i powszechnem opublikowaniem został ogłoszony. Rano odbyło się uroczyste nabożeństwo, zaniemieniem gorących modłów do dawcy wszelkiego dobra, wszechmogącego Boga, za zdrowie N. *Cesarza*, Pana naszego naymilszowszego i całej N. Jego rodziny: po czém mówione były kazania tak w cerkwi ś. *Jerzego M.*, jako też w kościele farskim rzymsko-katolickim, i w ewangelickich obu obrządków, przez miejscowych kaznodziejów, któremi słuchacze do czulości nad biednymi wzbudzani byli. Z kościołów wszyscy duchowni, obywatele, jenerałowie z wojskowymi

leyb-gwardyi J. I. M. tu konsystującocy, nauczyciele szkół powiatowych i dyeczalnego greko-rossyjskiego seminaryum, stan kupiecki z magistratem, mieszczenie i mnóstwo ludu, udało się do domu P. Marszałka, w którym nayobszerniejsza w Slucku sala, ku temu celowi była przyzwolicie urządzona. W niey uroczyste otwarcie komitetu nastąpiło, przez wzruszącą mowę tutejszego proboszcza, prałata i kawalera hrabięgo s. *Zantyr*, który dotąd wespół z P. Marszałkiem usilnełożył starania, aby połączyć wszystkie całego powiatu dobroczynne zakłady. On tu objaśnił, ile skutkowała w tym przedmiocie praca, poświęcona dla ośłodzenia losu nieszczęściem i utrapieniem obarczonych, i dla pomnożenia dochodów w celu utworzenia zamierzonego w tém mieście i powiecie, tego dobroczynnego zaprowadzenia. Dając ogulny rachunek z działań towarzystwa, które dotąd istniało pod tytułem *Domu miłosierdzia*, wykazał wielką liczbę uczynionych albo wynalezionych zasilków i pomocy, które na rzecz otwierającego się komitetu przelał. Potem przeczytana została wspomniona odezwa J. O. X. *Golicyna Ministra*, i członkowie przedwstępnie wybrani, a teraz utwierdzeni przez Radę Imperatorskiego czleko-lubnego Towarzystwa, zasiedli swe miejsca. Zaczęto więo pierwsze nadzwyczajne posiedzenie zagajaniem P. marszałka, jako prezydenta komitetu, które wysłowione w dobornych wyrażach, tchnących świętym zapalem religii, dobroczynności i ubolewania nad nieszczęśliwymi, tak całą publiczność do czci swego naczelnika, naśladowania go, i poświęcenia się dobru cierpiącej ludzkości wzbudziło, iż w późne czasy będzie nieposlednim stron naszych pamiętnikiem. Czytano późniey *Ustawę Komitetu*, od Rady Imperatorskiego czleko-lubnego Towarzystwa podpisaną i zatwierdzoną, którą wydrukować w tłumaczeniu polskiem postanowiono. Otworzono xięgę na zapisywanie dobrowolnych ofiar dla samych tylko urzędników komitetu, dalszą odłożono do pierwszego nadzwyczajnego posiedzenia, za pomnożeniem się członków i dobroczyńców, których zaproszenie poruczono opiekunom. Liczba tego zbioru dosięgła 5,220 rubli assygn.; przełanego zaś od proboszcza dochodu rocznego 8,180 rubli. Nie godzi się zamilczeć, iż tak szczęśliwy postęp w samem zawiązaniu tego stowarzyszenia, należy przypisać niespracowaney usilności i gorliwym pracom X. Proboszcza, i stałemu uczestnictwu P. marszałka, którzy przykładem i zachęceniem umieli we współczłonkach wzbudzić szlachetne ubieganie się w ochocie, niesienia znaczney ilości ofiar dla wsparcia niedołą usiłowionych, a przygotować podobneż chęci w sercach dalszych obywateli tego powiatu, podające nadzieję, iż uboży, sieroty i biedni, niemają pozyszczać w tych stronach pomoc, ratunek, i opiekę. Można z pewnością twierdzić, iż powiat slucki, nawykły do dzieł dobroczynnych, okaże i w czasie następnym, równe miłosierdzie, i potrafi odznaczyć siebie cnotą chrześciańskiej miłości bliźniego. Przy końcu posiedzenia, w dowód uprzejmości obywatelów tego powiatu ku woysku leyb-gwardyi J. I. M., tu kwaterującocy, obecny J. W. Jenerał i kawaler *Potapów*, został zaproszonym na członka, i wybrany za opiekuna, raczył przyjąć ten urząd. Po czém zamknięte zostało od prezydującego posiedzenie. Tegoż dnia dany był wspólny obiad przez P.

marszałka dla członków i obecnych gości, i jego kosztem częstowani byli oficerowie za stołem, u-bodzy w liczbie 80 w izbach *Domu miłosierdzia*, oraz jałmużną opatrzeni. Nie można wyobrazić, w jak rozrzewniającym sposobie przyjmowali ci nieszczęśliwi ten pokarm i jałmużnę, w tak karystyjnym czasie. Wznosili gorące do Boga modlitwy, błagostawiając swych dobroczyńców ze łzami, a niebiosą, zdawały się wysłuchiwać łaskawie ich życzenia, darując na ten uroczysty obchod jasną pogodę i przyjemne ciepło, które całą publiczność uweseliły przy tak radośnym, pożądanym i pamiętnym obrzędzie. (z *Dziej. Dobroc.*)

St. Petersburg d. 15 czerwca.

Rządzący Senat (na Powszechnem Zebraniu Departamentów sankt-petersburskich, słuchali wniesionej przez Ministra sprawiedliwości, Pana Jenerała piechoty i kawalera Xiążęcia Dymitra Iwanowicza Łobanowa-Rostowskiego, dla należytego wykonania, kopiją Naywyżey utwierdzoney Opinii Rady Państwa, w brzmieniu następującem: „Rada Państwa na departamencie praw i na Powszechnem Zebraniu, rozważała przełożenie Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania Departamentów sankt-petersburskich, w rzeczy względem rozciągnięcia na guberniję małosyjskie i przyłączone od Polski prawideł o Szlacheckich Opiekach, postanowionych dla gubernij wielkorosyjskich. Istota rzeczy tej zawiera się w tem, co następuje: w Ukazie Rządzącego Senatu z dnia 28 lutego 1817 roku wyłożone były prawidła i obrzędy, odbywania interesów względem majątków, wchodzących do zawiadowania opiek, w gubernijach od Polski nabytych, w tem się zawierające: 1) W porządku naznaczenia opiekunów do tych majątków, które podpadają dozorowi opieki z naznaczenia Rządu, za długi pożyczkowemu bankowi Państwa i innym miejscom, za skarbowe poszukiwania, i z innych zdarzeń, w oddaniu tych majątków pod zarządzenie opiekunów, w odbieraniu od opiekunów rachunku i naznaczeniu im nagrody, postępować jednako z tem, co jest postanowiono tam względem majątków, branych w opiekę z przyczyny małoletności słachty i w innych okolicznościach, potrzebujących dozoru. 2) Opieki szlacheckie składają się z ogólnego kompletu ziemskiego sądu powiatowego, pod prezydencją marszałka powiatowego, którzy w naznaczeniu opiekunów na majątki, wchodzące do dozoru i starania opieki, z jakiegobykolwiek przypadku to pochodziło, trzymają się Statutu Litewskiego rozdziału 6go, artykułu 1go, 3go i Ukazu senackiego z dnia 28 września 1809 roku. 3) W opiece tej, do róbót kancelaryjskich, zamiast protokulisty, używać znajdujących się przy marszałkach powiatowych sekretarzów (pismowoditeli) kancelaryjstów zaś używać z kancelaryi marszałków powiatowych, albo sądów powiatowych; a rozchodzą kancelaryjskie odnosić na rachunek dochodów tego majątku, o który toczy się sprawa; 4) W inwentowaniu majątków, wchodzących do opieki, i oddaniu ich opiekunom, postępować podług 4go artykułu 6go rozdziału tegoż statutu, używając jednakże do tego członka sądu powiatowego. 5) opiekunowie obowiązani zdawać corocznie rachunek Sądowi Powiatowemu, na mocy Konstytucyi 1775 roku i Ukazu Senatu z dnia 31 stycznia 1801 roku, za poprzedniczym wykonaniem przysięgi; a z powiatowego Sądu rachunki te odsyłać do Sądu Głównego dla przejrzenia, nie odbierając zgola właścicielowi majątku prawa, przy oddaniu jemu przez opiekę majątku, jeżeliby dostrzegł strat przez opiekę zrobionych, poszukiwać strat tych na winnych. 6) Zjazd do majątku objętego w opiekę, powinien być raz tylko dla zinventowania i razem dla podania opiekunom. Wydatki na podróż wystanego w tej potrzebie od sądu powiatowego swojego członka, liczy się na rachunek dochodów pomienionych majątków, także i opiekunowie podróży swoich, równie w tém zdarzeniu, jak i wogólności w czasie zarządzania majątkiem, nie powinni kładź na rachunek dochodów majątku, ale na rachunek dochodów

z majątku pozostaje podróż oficyalistów kancelaryi, jeżeli ich konieczna będzie potrzeba, wydatki kancelaryjskie i przyzwoite opatrzenie żywnością wszystkich, mających się zjechać dla zinventowania izdania majątku opiekunom. 7) Oglądanie majątków w czasie opieki czynić na rachunek winnych; i 8) Opiekunowie za pracę pobierają 10ty grosz czystego dochodu po potrąceniu wszystkich wydatków. Potym Małosyjski Wojenny Gubernator Xiążę Repnin upraszał, dla zabezpieczenia majątków szlacheckich, wchodzących do zarządzania opieki, od zniszczenia i rozchwycenia, rozciągnąć te prawidła względem opiek na guberniję małosyjskie, opierając się w tem na szczególnych prawach miłosyjskich, któremi się kraj ten rządzi, na mocy Naywyższego Ukazu 1790 roku. To przedstawienie rozważane było w Rządzącym Senacie, i Powszechnem Zebraniu departamentów sankt-petersburskich, zgodnie z przełożeniem Ministra sprawiedliwości, większością głosów postanowiło, iż przedstawienie Małosyjskiego Wojennego Gubernatora, o rozciągnięciu mocy i działań ukazu tegoż Powszechnego Zebrania z dnia 28 lutego 1817 roku, względem prawideł dla opiek w guberniach od Polski przyłączonych, i na guberniję małosyjskie, godne uwagi; lecz gdy umieszczona w tym ukazie Konstytucya 1775 roku, o poprzedniczej przysiędze opiekunów na wierność ich rachunków, nie zgadza się z ustanowioną ich rewizją (na mocy Ustawy o Guberniach) w samych Opiekach, i potym w Głównych czyli Jeneralnych Sądach, i nie zgadza się z wolą Naywyższą, wyrażoną w Ukazie do Rządzącego Senatu z dnia 23 października 1816 roku, z okoliczności przypuszczenia Hrabiny Potockiej do przysięgi, w którym wyrażono: „Kiedy wierność rachunków utwierdza się przysięgą, tedy rewizya miejsca mieć nie może.“ Nadto, jako w przedmiocie opiek, wyznaczających się w gubernijach od Polski przyłączonych, przez Ukazy Rządzącego Senatu z dnia 31 stycznia 1801 i 28 sierpnia 1808 roku zalecono; ażeby opiekunowie i opieki postępowali podług praw Rosyjskich, a szczególniej podług rozdziału XVIgo ustawy o guberniach, któreto prawidła podaje się teraz rozciągnąć i na guberniję Małosyjskie, a przy takim prawie, przysięga także nie może być przyzwoitą, a nawet w powszechności na wyżey przytoczony Ukaz Powszechnego Zebrania Rządzącego Senatu z dnia 28 lutego 1817 roku, nie było wyjednanie Naywyższe zezwolenie, bez którego nie ma ten ukaz nadanej formy prawa; przeto dla powszechney jednostayności w Państwie, we wszystkiem, co się ściąga do obowiązków opiek, trzymać się w Gubernijach od Polski przyłączonych, i w Małosyjskich, tych samych praw, które już są wydane i będą wydawane w tej rzeczy i na guberniję wielkorosyjskie. Rada Państwa, po pilnem roztrząśnieniu tego przedmiotu, zważywszy na przód, niedostatek, okazujący się w prawach polskich względem praw o opiekach; i powłóre, pożytek z zaprowadzenia jednakowego po całym państwie postanowienia, uznaje zdanie Rządzącego Senatu, w jego dokładzie wyrażone, gruntuem i dla tego zgodnie z niem, przez opinię postanawia: we wszystkiem, co się tycze obowiązków opiek w gubernijach od Polski przyłączonych i w Małosyjskich, trzymać się tychże ustaw, które już są wydane i na przyszłość wydawane będą w tym przedmiocie i dla gubernij wielkorosyjskich. „Na autentyku napisano własną Jego Cesarskiej Mości ręką tak: *Ma być podług tego.*“ Carskie-Siołodnia 8 lutego 1822 roku. Rozkazali: O należytem tego, co jest w wyżej wyrażoney, Naywyżey potwierdzoney Opinii Rady Państwa, wykonaniu, o rozciągnięciu na guberniję Małosyjskie i przyłączone od Polski prawideł względem Opiek Szlacheckich, wydanych dla gubernij wielkorosyjskich, posłać do Rządów Gubernialnych, Sądów jeneralnych i głównych tych gubernij ukazy, również przez ukazy dać wiedzieć i w dalszym wszystkim Rządóm Gubernialnym, Władzom, Izdom skarbowym i cywilnym i do innych miejsc urzędowych; także do PP. Wojennych

Generał Gubernatorów i Wojennych Gubernatorów zarządzających razem i cywilnymi sprawami, Jenerał Gubernatorów i Naczelników miast; do PP. Ministrów i Kontrolera Państwa; a do Moskiewskich i Sankt-petersburskich Departamentów Rządzącego Senatu i do Najswiętszego Rządzącego Synodu przesłać uwiadomienia. Dnia 29 maja 1822 roku.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 28 czerwca.

W zeszły wtorek, to jest, dnia 25 b. m. J. C. Moś Wielki Xiążę *Michał* opuścił tuteyszą stolicę, i udał się przez *Kalisz* do *Karlsbadu*.

JW. Hrabia *Wincenty Krasiński* jenerał dywizyi, Senator Wojewoda, powrócił do Warszawy. JW. jenerał porucznik *Lewicki* komendant miasta Warszawy, i W. Półkownik *Axamitowski* major placu, wyjechali do wód zagranicznych.

Podług rozkazu dziennego z dnia 22 t. m. otrzymał żadaną dymissą z pensją w półku 1szym ulanów, kapitan *Mateusz Golański*, w stopniu majora, z pozwoleniem noszenia munduru.

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 10 czerwca. Nadeszła tu wiadomość, iż *Arcy-Xiężna* małżonka *Vice-Króla* *Lombardzko-Weneckiego*, powiła córkę dnia 3 b. m.

Od dnia 21 do 24 z. m. puszczano tu wieczorami race, które według postrzeżeń z obserwatoryum uniwersytetu wznosiły się na 2000 sążni, i w tey niezmierny wysokości rozsiewały wielkie światło, które nawet o 20 kilka mil niemieckich można było gołym okiem widzieć. Ważny ten wynalazek użytym będzie do oznaczenia długości jeograficznej.

(z *Kor. Warsz.*) Dnia 12 czerwca. Pod koniec zeszłego miesiąca odbył się tu pojedynek, pomiędzy dwoma znakomitymi obcymi urzędnikami, z powodu osobistej zniewagi, którą jedna z tych osób doznała jeszcze roku zeszłego. Jeden z pojedykujących śmiertelnie miał przeciwnika swojego ranić.

NIEMCY.

Od brzegów *Menu* dnia 11 czerwca. Rząd Wielkiego Xięstwa *Badeńskiego* doniósł szwajcarskiemu o postanowieniach użytych w swoim kraju, na mocy prawa odwetu względem Francyi, a dotyczących się towarów francuzkich. *Seym* szwajcarski naradzi się, czyli ma podobnie sobie postąpić.

PRUSSY.

(z *Gaz. Warsz.*) *Berlin* dnia 22 czerwca. Niedawno przybył tu goniec gabinetowy austriacki z *Wiednia*; przejeżdżał oraz tędy goniec rossyjski, wysłany z *Londynu* do *Petersburga*.

Obrachowane dotąd pretensye prowincyi pruskich nad *Renem* do rządu francuzkiego z czasu od roku 1793 do końca 1813 wynoszą 28 milionów 530,825 franków.

Słychać, (pisze gazeta *norymberska*) iż komisya do śledzenia odkrytych znowu niedawno intryg demagogicznych, urzędująca w wydziale ministeryum wojny, roztrząsnawszy znalezione korespondencyą, podała wniosek, aby dawniejsze w tey mierze akta jeszcze raz przeyrzano: botraźniejsze pisma stosują się w niektórych okolicznościach do papierów, które przed 3 laty zabrano. Żadano także przesłania aktów w sprawie *Jahna*, które oddawna ma sąd *wrocławski*, mający wydać wyrok, dla dołączenia do nich aktów dodatkowych, obejmujących nowe demagogiczne intrygi. *Jahn* zaprowadzony ze *Spandau* do *Kistryna*, a potem do *Kolberga*, pobiera ciągle pensją swoją 1000 talarów, i trudni się opisaniem 30letniej wojny. Dotąd jeszcze nie zapadł wyrok w drugiej instancyi na nadleśniczego *Hedemanna*; powszechnie atoli sądzą, iż będzie rozstrzelany.

W królewskiej gwardyi znajduje się żołnierz nadzwyczajnego wzrostu: bo siedmiu stóp. Jest on rodem z *Pomeranii*.

*Londyn* dnia 4 czerwca. Przed kilką dniami był rozruch w *Westminster*. Kilka set pijanych irlandczyków napastowało przechodzących. Za przybyciem urzędników ze zbrojną siłą, zatarasowali się w domach i z okien strzelali. Prze czytano prawo o buncie. Policjanci schwyтали kilkudziesiąt irlandczyków; kilku ludzi z obu stron zostało ranionych. Między uwięzionymi jest 18 mężczyzn i jedna kobieta.

W *Sligo* (stolicy hrabstwa tegoż nazwiska w Irlandyi) utworzyło się towarzystwo na wsparcie nieszczęśliwych. Z raportu jego pokazuje się, iż w pierwszym cyrkule miasta jest 400 osób, cierpiących zupełny niedostatek. Wiele rodzin nie jadło 24 a nawet 36 godzin; jedna z nich posilała się gotowaną trawą; pewna panna umarła z głodu. W drugim cyrkule zwiedzono dopiero dwie trzecie części domów, i znaleziono 618 osób, ledwo nieumierających z głodu. W trzecim cyrkule było 600 osób w podobnie smutnym stanie. W czwartym rachowano blisko 1600 nieszczęśliwych. „Chodziliśmy (wyrażono w raporcie) od domu do domu; rozpoznawaliśmy wszystko jak najdokładniey. Towarzyszyło nam dwóch znakomitych obywateli, którzy znają mieszkańców. Niepodobna opisać nędzy. Obchodząc w niedzielę, przyszlismy do wielu, którzy nie mieli ani kawałka torfu do gotowania, ani kartofli lub inney żywności do jedzenia.“

Pożyczka dla rzeczypospolitey kolumbijskiey idzie z pośpiechem. Pewny bankier kupił obligacyy za 40,000 funt. st. placąc 9 za sto; sprzedał je zaś po 100, a nawet 107.

Osadniczy systemat angielski (pisze gazeta *Morning Chronicle*) wznawia systemat konsularny dawnych rzymian, a osady nasze są ofiarą nayaniebniejszego nadużycia. Nieszczęśliwi ich mieszkańcy podlegają zupełnie samowładności wielkorządzczy i polubieńców jego. Ze wszystkich naszych osad, zostających pod takim rządem, znaleźć tylko można w *Indyach* wschodnich niejakie ślady dobroczynney administracyi, któreby jednak wkrótce znikły, gdyby osady te były pod bezpośrednim wpływem rządu angielskiego i opieki parlamentu. Nie masz absolutniejszego Baszy *turckiego* nad *Lorda Maitland*, naczelnego kommissarza wysp *Jońskich*. Sam posiada całą władzę cywilną i woyskową; jest oraz prawodawcą i sędzią. Nadeszły już do *Anglii* niezliczone, a niestety aż nadto udowodnione skargi na jego urzędowanie; zna je cała *Europa*, lecz *Izba* niższa angielska odrzuciła je, i podobnież zapewne nadal uczyni.

Dnia 11 z. m. zawiął do *Gibraltaru* okręt z *Valparaiso*. Znajduje się na nim *Don Jose Cienfuegos*, pełnomocnik *chilijski* przy dworze *rzymskim*.

Dnia 7. Xiążę *duński* nie był z małżonką swoją na wyścigach konnych w *Ascot*, lubo się tam Król z kilku członkami rodziny swojej znajdował. Koń Xiążęcia *York*, zwany *Moses*, wyprzedził inne, przez co właściciel jego wygrał znaczne zakłady. Dziś rano popłynął Xiążę *duński* z małżonką swoją w towarzystwie *Hrabiego Moltke* na bacie królewskiej do *Doptford*, dla widzenia tamecznych warstatów okrętowych. Rozgłoszono, iż razem z nim popłynęli Xiążęta *York* i *Klarencyi*, i z tey przyczyny, lud zebrany na brzegach *Tamizy* śpiewał pieśń narodową *God save the King*, a w *Tower* strzelano z dział. Nikogo jednak z rodziny królewskiej nie było na bacie; *Monarcha* i Xiążę *York* są w *Windsor*, a Xiążę *Klarencyi* bawi w zamku *Walmer*, gdzie małżonka jego choruje. Z tym trafunkowym wypadkiem połączone zaraz wieść o nieporozumieniu między Xiążęciem *duńskim* i rodziną królewską.

Podług zapewnienia *Pana Rothschild*, bankiera tuteyszego, nie zawarto żadnego układu względem nowej pożyczki dla *Austrii*.

W hrabstwie irlandzkim *Galway* wielu mężczyzn i kobiet sprzedało koszule swoje papierami.

kom, dla zaspokojenia głodu na chwilę. Wielu jedzących mech morski i różne ślimaki, zachorowało niebezpiecznie, a wielu potonęło, szukając na dnie morskiem pożywienia, i nie zważając na wezbranie morza.

Pan *Maitland*, naczelny nasz kommissarz na wyspach Jońskich, popadł w niełaskę u Monarchy, równie jak admirał *Graham Moore*.

Nieporozumienia rządu naszego z Chinami pochodzą z drobnostki. Maytkowie angielscy chcieli narząbać chróstu, chińczykowie nie pozwalali; ztąd przyszło do kłótni, w której jednej chińskiej babie ucięto dwa palce; ztąd powstała walka, skaleczono i zabito kilku chińczyków; a tak za chróst i babę może przyyść do krwawey wojny między dwoma potężnemi mocarstwami.

Dnia 11. *P. Polityka*, poseł rossyjski przy Zjednoczonych Stanach północney Ameryki, przybył z *Nowego Yorku* do *Liverpool*.

Niedawno odprawiło się tu zgromadzenie towarzystwa wspierającego ubogich uczonych. Przewodniczył *Xiążę York*. Kassyer zdał sprawę o wsparciu wielu uczonych, a między innymi pewnego jeometry, polaka, oraz szlachcica pruskiego, autora wielu szacownych dzieł o prawach niemiecckich, topografii, ekonomii polityczney, historii naturalney i t. d., i włocho, który długo służył oyczyźnie swojey w zawodzie dyplomatycznym, a przez rewolucyę cały majątek utracił. Na uczcie posiedzenie towarzystwa obecnością swoją zaszczytili. *P. Canning* podziękował towarzystwu imieniem Pana *Chateaubriand*, o którym wspomniął z pochwałą, iż literacki swój zawód zaczął od rozwinięcia zasad chrześcijańskich, a potem bronił zasad Monarchii; dziś zaś przybył do tutejszey stolicy, dla ściślejszego połączenia obu krajów węzłem zasad monarchicznych i cnót chrześcijańskich. Inny członek złożył podziękowanie za posła trypolitańskiego.

*Xiążę duński* bawi w Anglii pod nazwiskiem *Hrabiego Alston*.

Podany w Izbie niższej nowy projekt do uchwały względem żeglugi, podług którego wiele wyrobków zagranicznych można sprowadzać do Anglii, składać je, a potem wysyłać do wschodnich lub zachodnich Indyy, południowey i północney Ameryki i t. d. nie bardzo się podoba. Przeciwnicy tego bilu wymieniają powody, dla których utrzymać się nie powinien. I tak xiegarze twierdzą, iż wydawca ostatniego romansu Pana *Scott*; *the fortune of Nigel*, sprzedał zaraz pierwszego dnia po wyściu jego 8000 exemplarzy, i teraz jest wielki na to dzieło pokup nie tylko w Anglii, lecz nawet w Indyach wschodnich i zachodnich, w północney i południowey Ameryce, na przykładku *Dobrey nadziei* w Afryce, zgoła wszędzie, gdzie tylko umieją po angielsku. Gdy zaś druk, papier i t. d. kosztuje na stałym lądzie połową mniej niż w Anglii, xiegarz więc, który kupił rękopism, posławszy exemplarz do *Calais* lub *Hamburga*, utraci przez przedrukowanie jego. Podług tego bilu, można przedrukowane xiążki sprowadzać do Anglii, składać je, a potem do wszystkich części świata rozsyłać. Podobne przyczyny przytaczają zegarmistrze i inni rzemieślnicy oraz artyści.

Większością 116 kresek przeciwko 21 odrzucono w Izbie niższej d. 10 b. m. wniosek, aby właścicielom zagranicznej pszenicy wolno było zemleć ją i wyprowadzić z Anglii.

Dnia 12 i 13 będą u Króla wielkie pokoje, dnia zaś 14 dany będzie wielki bal. Oczekujemy z niecierpliwością rozwiązania niektórych rozchodzących się wieści. Głoszą jeszcze o wielkich uroczystościach, które w miesiącu sierpniu odbędą się w *Bryghton*. Cokolwiek bądź w królewskim pałacu, poczynione są wielkie przygotowania, które ukończone będą za trzy miesiące.

*Hunt* przeznaczył ze swego więzienia dla irlandczyków 1000 funtów surogatu kawy, które przez cały tydzień pić może 2,240 osób.

## HISZPANIJA.

*Madryt, dnia 2 czerwca.* Dowódzca btey dywizyi woyskowej, przesłał wiadomość rządowi o zupełnem rozproszeniu powstańców katalońskich. Gdy ich w *Targera* pobito, banda trapisty cofnęła się ku *Cervera*, gdzie się wielu powstańców zebrało. Woysko konstytucyjne uderzyło na nich, zabiło wielu i miasto zdobyło. Walka trwała przeszło 16 godzin. Batalion asturyjski utracił dowódcę swego od kuli karabinowey. Powstanie w Katalonii zdaje się zupełnie usmierzone, bo nawet Jurta powstańców dostała się w moc Jenerała dowodzącego.

Burzyciele spokoyności w Galicyi zostali dnia 14 z. m. tak pobici, że już pewno nie powstań. W walce pod *Orensé* przeszło 200 z nich utonęło w rzece *Minho*, a 300 od miecza poległo. Strzelanie trwało przeszło 4 godzin.

Oddział 8 żołnierzy z półku piechoty Nawarry, ciągnąo przez miasto *Orihuela*, został napadnięty przez mieszkańców, którzy oficera zabili. Z tego powodu półkownik, wszyscy oficerowie i żołnierze podali prośbę do Stanów, domagając się ukarania takiego bezprawia. Deputowany *Rico* popierał ten wniosek, i odmawiał zły sposób myślenia mieszkańców miasta *Orihuela*, który jeszcze niektórzy z duchownych rozkrzewiają. Zadał, aby tamieczny klasztor dominikański zamknąć i skasować.

Znany francuzki Jenerał *Berton*, jest teraz w okolicy *Harmani*, w domu wiejskim, gdzie odwiedziło go wielu zbiegłych oficerów francuzkich. Bojąc się zaś, aby nie wpadł w ręce jakiej bandy, postanowił udać się do *Tolozy* lub *Wittoryi*.

Dey algierski uznał podarki przystane mu przez Hiszpanię za szczupłe (a jak jedno pismo publiczne wyraża, za nadto konstytucyjne); lekają się więc, aby wkrótce nie rozkazał chwycić naszych okrętów.

Podług raportu zdanego Stanóm przez kommissyą wojenną, woysko nasze wynosi w roku bieżącym 62,045 ludzi. Podzielone jest na 27 półkowników piechoty, 14 lekkiey artyleryi, 10 ciężkiey jazdy, a 12 lekkiey. Podano przytém projekt zaciągnięcia jeszcze 7983 ludzi dla uzupełnienia woyska.

Większością 81 kresek przeciwko 54 przyjęły stany adres do Króla z oskarżeniem ministrów.

## WYSPY JONSKIE.

*Zante dnia 28 kwietnia.* Seraskier i polubieniec Sultana, *Jussuf Basza*, dostał się w moce greków, a ci nie chcieli oliarowanego zań przez tatarów i anglików przyjąć wykupna. Za wstawieniem się atoli Pana *Pouqueville*, konsula francuzkiego, wypuszczony został z niewoli wojenney. Od 8miu dni tu przybył i odbywa kwarantannę.

*Korfu dnia 5 maja.* Wszyscy grecy w Epirze, Tessalii i Macedonii wzięli się do broni, i utworzywszy 6 lub 7 korpusow pobili turków. *Xiążę Demetryusz Ypsylanty* wyszedł z korpusem 13 tysięcznym z *Peleponezu* i połączył się z oddziałem sławnym *Odyseusza* w *Macedonii*. Postanowili spólnie zdobyć *Larissę*. *Basza Saloniki* został odparty i całe swe woysko utracił.

## TURCYA.

*Stambul dnia 16 maja.* Spodziewamy się utrzymania pokoju; lecz terazmęszy systemat Partyi wielu ma przeciwników. Janczarowie głośno szemrzą, zwłaszcza odtąd, jak w tutejszey stolicy rozeszła się pogłoska, iż W. Sultana, za radą kilku zagranicznych posłów, postanowił znieść korpus janczarów i urządzić go na wzór woyska europejskiego. Poseł angielski ma szczególniey to popierać. Słychać o różnych bitwach z persami; a gdy rząd nic o nich nie ogłasza, domyslać się zatem wypada, iż dla turków pomyslnie nie były.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 16 czerwca: rubel srebrny 3 ruble kop. 87½, czerwony złoty nowy rubli 12, stary rubli 11 kopiejek 80, imperyal rubli 37 kop. 65.

Wilno dnia 21 czerwca 1822 Roku v. s.

## U w i a d o m i e n i e.

1 P. de Neve, mający pozwolenie dawać kurs języka i literatury francuskiej, pod zwierzchnością Cesarzkiego Uniwersytetu wileńskiego, dnia 1 września 1822 roku, otworzy zakład dla młodzi, mającej w nim brać swe nauki.

Młodzieńcy chodząc będą na lekcye do Gimnazjum lub do Uniwersytetu.

Będą mieli kurs prywatny języka francuskiego, obeymujący: 1) Gramatykę z rozbiorem rozumowanym; 2) Wyrazy jednoznaczne i jednobrzmiące i cokolwiek do pisowni należy; 3) Wyrazy bliżkoznaczące, i cokolwiek należy do czystości i ścisłości mowy; 4) Iloczasł wymawianie czyli pronuncyacja; 5) Wykład Postaci; 6) Czytanie klasyków francuzkich.

Będą mieli także lekcją języka niemieckiego, języka angielskiego, rysunków, tańców i fechtów.

Od kawalerów, chodzących na lekcye do Gimnazjum, płaci się za mieszkanie, stół, lekcye prywatne, korepetycyą i t. d. czterysta rubli srebrem na rok szkolny. Co do kawalerów, do Uniwersytetu na lekcye uczęszczać mających, robi się układ osobny.

Zyczący w tym zakładzie kawalerów umieścić, zechcą uczynić odezwę przed dniem 1szym sierpnia 1822, do P. Neve mieszkającego w Wilnie w domu Kulikowskiego na rogu ulicy Sawicz N. 49.

1. M. de Neve, autorisé à donner un Cours de Langue et de Littérature française, ouvrira le 1er septembre 1822, sous les auspices de l'Université Imperiale de Vilna, un établissement pour les jeunes gens qui y font leur cours d'études. Les jeunes gens suivront le cours du Gymnase ou de l'Université. Ils feront un cours privé de langue française qui comprendra: 1 l'analyse raisonnée de la Grammaire; 2 les Homonymes et tout ce qui a rapport à l'orthographe; 3 les Synonymes et tout ce qui a rapport à la pureté et à la precision du langage; 4 la Prosodie et tout ce qui a rapport à la prononciation; 5 l'explication des Tropes; 6 La lecture des classiques français. Ils auront aussi des leçons privées de langue allemande; de langue anglaise; de dessin, de danse et d'escrime. Pour les jeunes gens qui suivront le cours du Gymnase, la pension, y compris le logement, la nourriture, les leçons privées, les répétiteurs etc. est de quatre cents roubles argent pour l'année scolaire. Il sera pris des arrangemens, à part, pour les jeunes gens qui suivront le cours de l'Université. Les Parens, qui désireraient y placer leurs jeunes gens, sont priés de s'adresser, avant le 1 du mois d'aout 1822, à M. de Neve, maison Kulikowski au coin de la rue Sawicz N. 49. à Vilna.

## O g ł o s z e n i e.

1. Podaje się do powszechney wiadomości, iż w skutek zalecenia JW. Grodzieńskiego Cywilnego Gubernatora odbywać się będą w Izbie Skarbowey Grodzieńskiej targi na pobudowanie w bliskości miasteczka Skidla pieców do pieczenia chleba dla wojska obozującego 24 pieszey dywizyi w terminach: pierwszym 25, drugim 30 terażniejszego miesiąca junii, a trzecim ostatecznym dnia 5 julii bieżącego roku. Ktoby więc życzył przyjąć na siebie obowiązek wybudowania rzeczoney budowli zechce się stawić na wyż pomienione terminy do Izby Skarbowey Grodzieńskiej z odpowiednią kaucyą summie rub srebr. 832 kop. 69 $\frac{1}{2}$  po smiecie wyliczoney. Protokulista Radca Tytularny Józef Dobrzylewski.

1. Podaje się do powszechney wiadomości iż w skutek zalecenia JW. Grodzieńskiego Cywilnego Gubernatora odbywać się będą na zbudowanie w mieście powiatowym Brześciu łaźni dla łażaretu brzeskiego piechotnego, półku targi to jest:

w pierwszych dwóch terminach 15 i 18 junii w Brzeskim Ziemsko-Powiatowym Sądzie, a ostateczny 25 tegoż miesiąca bieżącego roku w Izbie Skarbowey Grodzieńskiej. Ktoby więc życzył przyjąć na siebie obowiązek zbudowania rzeczoney budowli zechce się stawić na pierwsze dwa terminy do Brzeskiego Ziemsko-Powiatowego Sądu, a na ostateczny do Izby Skarbowey Grodzieńskiej z odpowiednią kaucyą.

Protokulista Radca Tytular. Józef Dobrzylewski.

## U w i a d o m i e n i e.

1 Przybyły do tutejszey stolicy z Prus Krystyan Dyryng Fejerwerkermeister ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w dniu 24 terażniejszego miesiąca junii będzie miał honor dać fajerwerk wielki jeżeli pogoda posłuży, o szczegółach którego jako też i omieyseu w którym ma być dany fajerwerk, afiszem ogłoszono będzie.

1 Stosownie do zapisanego na dniu 19 miesiąca apryla roku idącego 1822 w aktach Ziem. Powiatu Nowogródzkiego oświadczenia, JO. Teofila z Grafow Morawskich Xiężna Dominikowa Radziwiłłowa Ordynatowa Nieswiżska i Olycka, rozwiędiona Jenerałowa Czerniszewowa, chcąc mieć interessa swoje finalnie skónkludowane, przez ninieyszą awizacyą każdego, kto kolwiek czy to za jey własnymi, czy za plenipotentow jey jakiegokolwiek tytułu piśmani, może mieć do niej i jey dobr stosunki, wzywa i obliguje, ażeby czy to sam przez się czy przez osobę prawnie umocowaną, w przyszłe kontrakta Nowogródzkie dnia 18 marca kalendarza zjednoczonego roku 1823 w mieście Nowogródku, Pełnomocnikowi Xiężney, który tam umyślnie natenczas zesłany będzie, takowe papiery, dla uniknienia wszelkich wątpliwości w samych oryginalach prażentować i do zrealizowania podać raczył. A jako to wezwanie ma na celu bezpieczeństwo wzajemne tak po nieobjawieniu w tym terminie, gdyby się okazały późniy jakowe z czasu przeszłego attemptaty, że się będą uważały za nielegalne lub uspokojone czyni się publiczne i wczesnie zastrzeżenie, naostatek żeby nie było żadney trudności do traktowania oto z Plenipotentem JO Xiężny Jeymości na przyszłych kontraktach w Nowogródku, wskazuje się miejsce przy aktach Ziemskich czyli w kancelaryi Sądu Ziemskiego. Takową awizacyą z polecenia JO Xiężny Jeymości Radziwiłłowej podpisują Józef Karczewski Adwokat Sądu Gł. Lit. Wileń.

Roku 1822 mca junii 21 dnia takową awizacyą Redakcyą może umieścić do gazet Kuryera Lit. poświadczam. Michał Sawicki Prezyd. Ziemski Ptu Wileń.

## O z b i e g a c h.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw aresztanci Piotr Wasiljew, Stefan Michajłow, Nikifor Filipow i Sidor Halicz, z których pierwsi dway chociaż się powiadali mianowicie Wasiljew dworskim poddanym podporucznika Iwana Nikitina Baturyna, mieszkającego w mieście Moskwie, a Michajłow poddanym moskiewskiej gubernii, wierieyskiego powiatu ze słobody Michajłowej obywatela Grafa Saitykowa, lecz po uczynionem śledztwie, takowe ich opowiadania rzeczywiście niepotwierdziły się, Filip także poddanym pskowskiej gubernii, opockowskiego powiatu, ze wsi Juszkowa, obywatela Iwana Szyszkiina, i Halicz takimże chersońskiej gubernii, elizabetgradskiego powiatu, słobody Wołkowa, obywatela Wołkowa, na mocy ukazu Rządzącego Senatu dnia 29 augusta 1807 roku uznani za włóczągów i oddani do wojskowej służ-

by. Przymioty pomienionych włóczęgów: *Wasi-  
jew* wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy podługowatej ospowaty, z lewey strony koto nosa mała brodawka, oczy światłoszare, włosy ciemnoruse, mówi czysto, od urodzenia lat 35, *Michajłow* wzrostu 2 arsz. 5½ wiersz., twarzy podługowatej z małemi ospami, na lewey szczęce i na dolney wardze znaki od rozbicia, oczy światłokare, włosy ciemnoruse, mówi czysto, od urodzenia lat 18, *Filipów* wzrostu 2 arsz. 4¼ wiersz., twarzy okrągławey czystey, nosa długiego, oczu szarych, włosow światłorusych, mówi czysto, od urodzenia lat 25, i *Halicz* wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy podługowatej białey, nosa długiego tępego, oczu światłoblękitnych, włosow światłorusych, mówi czysto, od urodzenia lat 19; a zatem, jeśli pomienieni włóczęgi okażą się do kogo należącymi, aby ten z prawnemi o ich przynależeniu dowodami, prosił gdzie należy, w naznaczonym prawami terminie, o kwit na policzenie ich za rekrutów. Czerwca 7 dnia 1822 roku.  
Sekretarz F. Arcimowicz.

### O s w i a d c z e n i e.

2. Excerpt oświadczenia z protokółu potoczego Sądu Ziemskiego Ptu Bobruyskiego w dacie niżej wyrażoney zapisanego, eorundem pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż powiatu stronie potrzebującej wydaje się.

Roku 1822 mca maja 29 dnia. Dla nieznanowania się Sądow Przed Aktami Jego Imperatorskiej Mości Ziemskimi Ptu Bobruyskiego stanawszy osobiście niżej podpisany następne oświadczenie do wpisania podał. Oświadczenie niżej piszący się w imieniu własnym przeciwko bratu swemu Franciszkowi Korybut Daszkiwiczowi czyni z następnego powodu: iż żalujący pod pewnemi familiynego układu warunkami z obzał. w roku 1822 apryla 10 dnia nastaly dokument, chociaż oświadczeniem przed Aktami Ziem. Ptu Mińskiego zapisanym, w roku tymże 1822 maja 25 dnia zupełnie znikczemnił i za nieznaczący uznał, i aby obzałowany na umorzoney już mocy tego dokumentu mianowicie co do schedy żalującego successiue spadłej po s. p. Konstancyi Horainowey Woyskiej Wileńskiej z nikim w żadne układy nie wchodził najmocniej zastrzegł; jednak gdy obzałowany z krzywdą żalącego się o tęż successyyną schedę z W. Sędzią Korkozewiczem i W. Ignacym Unichowskim pozorem wyżey w dacie przerweczonego skassowanego i zupełnie cofniętego dokumentu, ma zamiar jakieś układy tworzyć; przeto niniejszym oświadczeniem zapowiadam przed aktami Ziem. Bobruyskimi, jak też i przez Gazetę Kuryera Lit. ogłaszam, iż żadney czynności obzałowanego brata swego na mocy wyżey wspomnianego dokumentu ani z przerweczonemi, ani z kimkolwiek bądź sformowaney akceptowac niebędę, owszem że zupełnie nic nieznaczącą w każdym miejscu uznam, niniejszym oświadczeniem ostrzegam. U tego oświadczenia podpis w protokole następny. Ferdynand Korybut Daszkiwicz Kasztelan Mścistawski.

O zgodność z protokolem świadczą Józef Macewicz Regent Ziem. Bobr.

### P o z e w.

2. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Wypis z zanesionego w Witebskim powiatowym Ziem. Sądzie 2 maja 1822 roku O-

świadczenia stronie potrzebującej, przy wycisnieniu Skarbowey pieczęci teyże daty wydany.

Oświadczenie imieniem WJ Pani Rozalii z Bohdanowiczów Chludzińskiej Szambelanowey b. dworu Pol., i Chorążney Ptu Orszańskiego Gubernii Białorusko-Mohilewskiej, na JW. i WWJJ. Panow Wincentego b. Podkomorzego Ptu Wileyskiego, Kazimierza b. Sędziego Sądow Głównych cywilnego Mińskiego Departamentu, Onufrego Marszałka Ptu Wileyskiego, Ignacego b. Sędziego Sądow Głównych Cywilnego Departamentu Gubernii Mińskiej braci między sobą rodzonych Bohdanowiczow, czyni się z następných pobudek: iż co zesła z tego świata Ludowika z Wyszyńskich w pierwszym zamęściu Bohdanowiczowa, a w powtórny Tarlecka matka żalującej się delatorki, i obzałowanych braci Bohdanowiczów w roku przeszłym 1811 mca januar. 29 dnia, ostatczną dyspozycyą swoją testamentową, chcąc wszystkim dzieciom swoim jednostayny dowod miłości macierzyńskiej ukazać i równy domiar w exdotacyi dla córek całkowicie niewyposażonych oznaczyć, względnie do wyexdotowania żalującej się delatorki siostr Brygidy z Bohdanowiczów Karnickiey, i Maryanny z Bohdanowiczów Hryhorowiczowey po 30,000 zł. pol. im zaliczonych, tąż testamentową dyspozycyą swoją, i dla żalującej się delatorki 10,000 zł. pol. do uprzednio zaliczonych 20,000 i dotychczas u siebie przez obzałnych na obligu mianych przeznaczwszy, i zapisawszy na ten przedmiot fundusze sumowne na czystych obligach i zapisach u różnych osób zalokowane do dwóchkroć sto czterestatu tysięcy zł. pol. wynoszące wykazała, obzałowani zaś bracia Bohdanowiczowie posiągnawszy ziemne fundusze po śmierci żalującej się delatorki matki Ludowiki z Wyszyńskich Bohdanowiczowey in post Tarleckiey, Starzyńki, Trusewicze, Obodowce, Stayki, i Zaborze, odpowiedzi uległe, ze wszystkimi atynencyami, i przynależnościami w Gubernii Mińskiej w powiecie wileyskim sytuowane, nie tylko że do usatysfakcyonowania żalującej się nie przystąpili, ale nawet z pobieranych summ na zapisach, i obligach u różnych osob będących procentow, dotąd i za tak wiele lat należnych delatorce nie opłacając, takowe pościągaliście kapitały na korzyść własną, a z ukrzywdzeniem delatorki, i gdy mimo cierpiącą powolność na wielokrotne dopomnienia się delatorki najmniejszey ze strony obzałowanych w opłacie do 20,000 zł. pol. dziś z procentami zwiększoney summy, przez obzałowanych nie uczyniono satysfakcyi, zmuszona przeto delatorka krokami prawa na obzałowanych majątku summownym, i ziemnym opartą swą przez zesła matkę pozyskać należność, iżby tak obzałowani jako i interessowane osoby w żadne na wyż wyspecyfikowane dobra, komplenacoyi z obzałowanemi nie wchodziłi, obzałowani onerami obarczać, aż do zupełnego usatysfakcyonowania delatorki nie mieli wolności, przed Sądem zaskarża, i manifestuje, a powzięchność przez Kur. Litew. ostrzega i zawiadamia. Dat 1822 mca maja 2 dnia, na autentyku podpisano. Podalem Plenipotent Alexander Chaniewski Regent Graniczny Ptu Horodeckiego. Zgodno z oryginałem i wolno drukować. Franciszek Swierszczewski Pisarz Ziem. Wit. Paweł Jholnik Regent Ptu Witebskiego Sekretarz Kollegski.

2. Poddanka JW. Zawiszow Prezydentow Elżbieta Januskiewiczówna uciekła dnia 11 junii o godzinie 4tey po obiedzie, urody średniey, twarzy okrągłey, nasa krutkiego, oczu błękitnych, włosow ciemno-rudych dogrzebienia, brwi także ciemno-rude, uszy obie przekłóte do kółczyków, mówi po polsku z przeciągiem, politerwsku mówi dobrze, od urodzenia lat 24, która za brata z sobą rzeczy szlafrok rypсовy kolorowy wato-wy, suknię bombozową 1, suknią płocienki angielskiej kolorową 1, suknią bastową kolorową 1, chustkę marynową szafirową ze szlakiem 1, przytym bieliznę rozmaity.

## Oświadczenie.

3. Oświadczenie w imieniu JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza Jenerała woysk Pol. z odpowiedzią na Oświadczenie JWW. Rajeckich z gazecie Kur. Lit. pod N. 68 umieszczone, podane roku 1822 dnia 10 junii.

Mylne i odstępne od istoty rzeczy przez JWW. Rajeckich w całym rozciągu ich interesu z JW. Hrabiami Chodkiewiczami wyobrażenia, jak niemogą ani na chwilę iedną czasu uszkadzać nieskażonemu honorowi JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza, tak zbliżona ciekawość Szanowney Publiczności z łatwością rozwiązać potrafi, w jakim są składzie zamiary i czynności JWW. Rajeckich do fortuny JW. Hr. Chodkiewiczow sprostowane, gdy zechce odczytać ten krótki rys interesu do uwagi i opinii swej bezpiecznie ze strony JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza oddać się mogący.

Nienadto podchlebna dla JWW. Rajeckich, lecz obszerna w prawdzie byłaby historia, gdyby wyprowadzić pierwiastkowe źródło, z którego dzisiaj JWW. Rajeccy kilkumilionowey doczekali się sytuacji, wszakże, ta wiadomość połączona będąc z interessem i majątkami JWW. Hrabów Chodkiewiczów, i dotykając się chęcią uszczuplenia onego dowodami czytelnymi w Sądzie działowym, przez Ukaz Rządzącego Senatu odżywionym, przedstawiona została. To więc, co w krótkim czasie wyrokiem tej jurydykcyi rozwiązaniem w swoim istnieniu będzie, to, co było i jest przeciwko JWW. Rajeckim w zarzucie, gdy oni nie chcą mieć względu na opinią własną usiłowali, acz niesłusznie i nieistotnie, dotknąć opinią z cnot i przymiotow swoich udostojnionego męża, trudno atoli nieodkryć tej zasłony, pod którą dotąd powodem tylko samey delikatności JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza, wszystkie tychże JWW. Rajeckich zdrożne i ukarania całym głosem powszechności godne czynności zakryte były. Za nadto mylną utworzyli JWW. Rajeccy wystawę tak znakomitej liczby swojego kapitału, jako i przedmiotu, na który on jakby zaciągnięty. Ilłość bowiem summy kapitałney, przed ich zwiększeniem sytuacji swojej zajętych podniesiona, złożoną będąc z wysokich nad prawa Koronne i Litewskie procentów, z różnych niepraktykowanych naliczeń, z myłki na 5000 czer. zł. na stole sądowym dowiedzionej; z sumy 52,400 cz. zł. zaledwie 35,000 cz. zł. dochodzi, i ta za realną tylko należność pożyczaną być powinna. Przedmiot zaś, na który taż summa była zaciągnięta, jawnie dowodzą rachunki kassowe, przychody i rozchody wszelkie JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza przedstawiające, i okazują tę dotykającą każdego przekonającą prawdę, iż ani grosz jeden JWW. Rajeckich na dobro ogólney oyczystey, fortuny śmiercią Starosty Zmuydzkiego zostawionej nie spłynął, i że całkowita summa po kilka tysięcy cz. zł. w każdym roku używana, na interessa własne JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza obróconą została, następnie oddział schedy JW. Józefa Hr. Chodkiewicza wziął swe nastanie, nie przez usiłowania JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza, w jakowey materii on zawsze był obojętny, lecz wcale innych osób w Królestwie pol radę familiyną składających, które zajęte będąc pozyskaniem tej prawami natury zabezpieczonej własności, z łatwością (acz gdyby JW. Alexander Hrabi Chodkiewicz stał na przeciw) jako w sprawie za którą prawa Bozkie i ludzkie przemawiały (jak to liczne przykłady, w familii Judyckich, Charleńskich i Malińskich stwierdziły) dokazać mogli, jakoż wyrok wysokiej w kraju jurydykcyi, te działania familijne przez Ukaz 1817 roku dnia 28 augusta wypadły, upowazniwszy, nadał Józefowi Hr. Chodkiewiczowi równe prawa, i te same jakie służyć mogły Alexandrowi; a zatym z takiego rozrządzenia wysokiej władzy Rządzącego Senatu, żadney JWW. Rajeccy dla swojego interesu nie mogą wyciągnąć korzyści, ani tey właśnie, iżby dotknąć potrafiliby dobrą opinią w sercach życzi-

wych, i dobrém myśleniem tchnących rodaków dla JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza, i pomodz swojemu interessowi, przeciwko któremu prawa, słusność, i sprawiedliwość w każdym punkcie stawiać się, skutkow pomyślnych osiągnąć nigdy nie pozwolą.

Los przeciwny, który dotknął fortunę JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza, i zmusił go do usatysfakcyonowania wierzcycieli swych sposobem rozbioru, przypisać może, JW. Hr. Chodkiewicz różnym wypadkom, od których żaden z żyjących nie może być uwolniony, wyrażać zaś tu onych nie widzi żadney silney pobudki, ani potrzeby, i tę wiadomość uczuciom swojego serca zostawić jest przymuszony. Lecz zwraca się do wykazania przyczyn innych, które w przekonaniu jego, podług wyrachowań zrobionych, fortunę onego do upadku skłoniły. Wyjazd w roku 1809 za granicę, był odkryciem tych wszystkich korzyści, z których dzisiaj JWW. Rajeccy, nie więcej używszy nad 55,000 cz. zł. różnymi i to przez lat 6 cząstkowię składanemi kwotami zanoszających, dwómilionową formułą należność. Profitując albowiem JW. Franciszek Rajecki z tego zdarzenia pod maską przyjaźni, zmieniając czteroletnie prawo arędowne przez samego aktora rzeczy postanowione, postarał się zyskać od osób żadney mocy nie mających obliczenie summy najawantazowniejsze, kontrakt zastawny z warunkami niepraktykowanymi, fortunę dziedzica znakomitemi pretensyami dotykać mogący, objąć już sposobem zastawy dobra Możaykowy i Soleczniki w roku każdym przeszło 146,000 zł. czystego dochodu czyniące, za sumę zł. 80,000 w rocznym dochodzie ryczałtowię ustanowioną, z której potrąciwszy expensa fundi dla niego warowane za ledwie zł. 20,000 pozostawało, czystego dochodu, na jakowym podaniu JW. Hr. Chodkiewicz przez lat 14ście 840,000 zł. odniósł straty, prócz tego JW. Rajecki pod niebytność JW. Hr. Chodkiewicza prowadząc planiczne i zmówne wyrachowania, wszystkie summy pretensyjne bez żadnych sprawdzeń na gruncie, miedziewszy ani jednego grosza, na obłgi przeszło 290,000 zł. przenieść usiłowal, z których za ledwie dzisiaj zł. 115,000, okazało się bydz realney należności, niemnięj w postępie lat dalszych podobne prowadząc najkrzywdniejsze narachowania, do miliona zł. pretensyow gruntowych przez ciąg 14stoletni posiadania zamierzył, z których równie najwięcej do 100,000 zł. okaże się do przyjęcia posługującej należności. Te więc wszystkie ze strony JW. Franciszka Rajeckiego domierzone nadużycia zmusily JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza, do tey ostateczności przykrey nader dla jego serca, iż widząc zagarnione nienależycię, z największą jako tylko być może krzywdą i szkodą majątki w otworzeniu rozbioru, i tym końcem czynności wszelkie JW. Rajeckiego pod czas bytności za granicą na jego szkodę dokonane zaskurzył, i w poparcie tego zabierając się na wszelkie prawami dozwolone dowody JW. Franciszka Rajeckiego przed Sąd Główny Kijowski, do ulegania wyrokom tej jurydykcyi, jako z powodu większości dóbr w Gubernii kijowskiej położonych właściwicy powołał Widząc zatym JW. Franciszek Rajecki, przez te działania w imieniu JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza, przecięte pasmo korzyściow, z krzywdą debitora i innych ręcznych wierzcycieli odnaszanych cały rachunek na zwłoce czasu różnymi wyteżonemi sposobami uplanować zamierzył, odbiegając tedy od jurydykcyi Sądu Głównego kijow. sprawę całą w Departament Grodzieński przenieść usiłowal, jakowey planie przerywając czynności Sądu rozbiorowego, za starannością debitora i innych wierzcycieli przez Ukaz Rządzącego Senatu odtrącony został, i sprawy działowa i rozbiorowa, Sądowi Głównemu Kijowskiemu z powodu większości w tey Guberni dóbr oddana. Lecz obok tego zyskawszy JW. Franciszek Rajecki wolność dowodzenia, iż dług onego do obu sched zastosowany bydz powinien, widząc przed sobą obecne trudności, dokazania

tego co nigdy nieistniało, spodziewając się sro-  
giej kary, za przeciwnie istocie rzeczy tłumacze-  
nie Rządzącemu Senatowi przynoszone odezwał  
się, przez interessowanie się osob zblżyć się do  
umarkowań przyjacielskich, i do miłego pokoju,  
do którego szczególnie JW. Alexander Hrabia  
Chodkiewicz był zawsze powolnym. Przygoto-  
wawszy ztym JW. Rajeccy nowe projekta  
na dalsze zawikłanie fortuny Chodkiewiczowskiej,  
i ciągnienie z onych korzyści, pośpieszyli do War-  
szawy, miejsca pobytu JW. Alexandra Hr. Chod-  
kiewicza, gdzie oświadczywszy chęć zblżenia  
się, następnę z swej strony przyzymowali obowiąz-  
ki, iż oni związkami swojemi postarają się przy-  
łożyć do tego, aby wierzyciele Litewscy JW.  
Alexandra Hr. Chodkiewicza odebrać mogli rych-  
łą satysfakcyą, upewniali, znajomością dóbr i wia-  
domością jakoby dostateczną o ilości długów, iż  
dobra solectwiczne staną się odpowiedzialnemi  
na satysfakcyą długów innych, i przyrzekli najso-  
lenniejszą pomoc w interessach innych; zobowiąza-  
ny przeto JW. Alex. Hr. Chodkiewicz temi obietni-  
cami, szczególnie przez JW. Franciszka Rajeckiego  
w obrazie największej rzetelności tłumaczeńmi,  
obietnicami temi, które spokojnym go wkrótce  
przez uczynienie satysfakcyi wierzycielom uczynić  
mogły, nieprzyjawszy jednak dokumentu ręką Pół-  
kownika Rajeckiego, przygotowanego cerografem  
utytułować się mogącego, i do podpisu podawa-  
nego, podpisał inny, w którym niesprzekonania isto-  
tnego, lecz jedynie na domaganie się JW. Fran-  
ciszka Rajeckiego, takowe wyrazy domiescił, lecz  
nie w celu uszkodzenia fortunie brata swego, dla  
którego zawsze chciał być w ewikcyi, chcąc  
przez to ustronić JW. Rajeckich od tej upor-  
czywey prawności, która znaczney liczbie wie-  
rzycieli satysfakcyą zatrzymywać miała. Lecz  
kiedy w późniejszym czasie okazało się, iż te  
wszystkie obietnice JW. Rajeckiego były do po-  
zyskania wyrazów, dług jego oyczystym ustanaw-  
iających, nieistotnie czynione, kiedy JW. Ra-  
jeccy na zasadzie takowego dokumentu, warun-  
kowie tylko przez JW. Hr. Chodkiewicza wyda-  
nego, probować dług swój obie schedy dotykają-  
cym przedsięwzięli, opiekunowie więc przez U-  
kaz Rządzącego Senatu, do postrzegania własno-  
ści Pupillarney obowiązani, rozpoczęli process  
z JW. Alexandrem Hrabią Chodkiewiczem jako o-  
siadłym obywatelem w województwa Mazowieckie-  
go, o wyznaczenie na zasadzie czego takowy doku-  
ment był podpisany; powołany przeto JW. Hra-  
bia Chodkiewicz przed Sąd appellacyjny Województwa  
Mazowieckiego, obowiązany był wyko-  
nać na to przysięgę, iż dług JW. Rajeckich  
obróconym został na interessa jego własne, i że  
wyrazy w dokumencie wzmienione na domaga-  
nie się JW. Franciszka Rajeckiego domiescił, i  
takową przysięgę przed Bogiem wedle sumnienia  
swego, w Sądzie appellacyjnym Województwa  
Mazowieckiego wykonał. Na próżno więc JW.  
Rajeccy w swoim Oświadczeniu wypisali się,  
iż takowa przysięga nie jest wykonana, na pró-  
żno zarzucali jurydykcyi znakomitey Królestwa  
Polskiego, iż ta poświadczyła rzecz niebyłą. Na  
próżno też utrzymują, i to swoje zadziwienie powin-  
ne każdego mniemanie, iż przeciwko dokumen-  
towi własnemu JW. Alexander Hr. Chodkiewicz  
wykonał przysięgi nie mógł. Nietaj się bynajmniej  
JW. Hr. Chodkiewicz przed Szanowną Publiczno-  
ścią z tego swojego czynu, i oświadcza, iż tako-  
wą przysięgę przed Sądem Województwa Mazo-  
wieckiego wykonał, lecz wykonał oną tak wier-  
nie, jako mu honor i nieskazane sumnienie dykto-  
wało. Nie jest ztym winą Hrab. Chodkiewicza,  
iż dokument takowy exystencyą swoją utracił,  
niech JW. Franciszek Rajecki osądzi siebie, czy-  
li obietnice onego, jak się zdawało w duchu o-

twartości czynione, zadowolnicne były, a które  
tylko obowiązywały JW. Hrabia Chodkiewicza do  
wydania takowego dokumentu, a nieprzekonanie  
iż dług onego zaciągnięty na spłat długow rodziciel-  
skich, które JW. Ludowika Hrabina Chodkiewi-  
czowa, jako dowodami czytelnymi ze strony Opie-  
ki Józefa Hr. Chodkiewicza w Sądzie działowym  
Grodzkim złożonemi wyprobowanem zostało, po-  
spłacała.

Ten ztym krok ze strony JW. Rajeckich  
w podaniu oświadczenia do powszechney wiadomo-  
ści czyniony przeciwko JW. Alexandrowi Hrabie-  
mu Chodkiewiczowi, ile okazuje się być krzyw-  
dzącym samychże JW. Rajeckich, tyle opinii  
JW. Hr. Chodkiewicza, na wszelkich upewnien-  
iach i przyjaźni tychże JW. Rajeckich jedy-  
nie zawiedzionego, uszkadzać niepowinien, owszem  
stanie się powodem w następności do wykazania  
na jaw światu, dopełnionych ze strony JW. Fran-  
ciszka Rajeckiego faktów, opinią jego w ważnych  
objektach dotykających, przewodnictwem których  
on całe swoje do fortuny JW. Alexandra Hr. Chod-  
kiewicza na satysfakcyą znaczney liczby wierzy-  
cieli przeznaczony formuje najmniejszney pre-  
tensorstwo. Szczegóły takowe, do opisania w tém  
miejscu są niepodobne, lecz podania do druku  
wszystkich w tej sprawie odbytych Głosów, za-  
wiadomią znaczną część Szanowney Publiczności,  
w jakim jest stanie cały interes JW. Raje-  
ckich, i na jaką oni w oczach moralnego świata  
opinią zasłużyć będą mogli. Działo się w Turcu  
w Gaber. Grodzień ptu nowogr. jako wyżej.  
Wiktor Dalkiewicz Umocowany. Odczytałem i  
wolności do druku podania dozwalał, Na interes-  
sa, JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza G. W. Pol.  
wyznaczony Sędzia Jan Zaleski.

2. Niżej podpisany czyni przed publicznością  
następne oświadczenie, iż Dekretem Grodz. Wileń.  
roku terażniejszego, w zapadłym zasadzoną zosta-  
ła summa zł. 1825 na W. Benedykcie Salkiewiczach  
lecz jak pewna wiadomość dochodzi, że tenże W.  
Salkiewicz w celu nieopłacenia summy w oznaco-  
nym terminie chce zformować Sąd kompromisar-  
ski i za onym opłatę zmitrzążyć przeto zapobiega-  
jąc tak szkodliwemu zamiarowi wcześniej zapowia-  
dam iż tak z osobami do kompromissu użytymi, ja-  
ko też z samymże W. Salkiewiczem w przyzwoitym  
sądzie proces rozpocznę. Ludwik Lachowicz.

Takowe oświadczenie może Redakcyja w Ku-  
ryerze Lit. umieścić jako w Aktach Grodz. Wileń.  
zapisane. Józef Naborowski Grodz. Wileń. Pisarz.

2. Roku 1822 meca czerwca 10 dnia. Sąd  
podkomorzo Taxatorsko - Exdywizorski, rozsa-  
dzający sprawę Dziedziców dóbr Kiewnar w ptwie  
Szawelskim położonych; W W. Wincentego Ho-  
sien. Arnolfa Szawel. Granicznych, i Jacka Ziem-  
ptu Szawel. Sędziów braci Kiewnarskich; z kre-  
dytorami konkursową, a między rodzeństwem dzia-  
łową; dnia 3 następującego meca lipca tera-  
żniey tego roku; po zapisaniu na niestawających  
amissyi ostateczny swój wyrok ogłosi. Aby za-  
tem na dzień promulgaty Dekretu wszystkie inte-  
ressowane osoby stanęły, przez niniejszą owiada-  
cyą w Gazecie Kuryera Litewskiego umieszczoną;  
obwieszcza. Jan Przeciszewski Podkomorzy Ptu  
Rosień. Tomasz Herubowicz b. Prezydent Ziem-  
szawel. Jan Narbut Sędzia i Exdywizor. Re-  
gent Ziemi Szawelski i Exdywizorski Franciszek  
Piotrowicz.

	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacje meteorologi- czne.	d. 19 średnia	27 cal. 8.2 lin.	+ 15,31 stopni	Zachodni	Pochmurno
	dnia 20 średnia	27 — 8,35 —	+ 15,83 — —	Północ. Zachodni	Pochmurno
	dnia 21 gods. 5	27 — 9,7 —	+ 11, — —	Zachodni	Pochmurno



Wilno dnia 21 czerwca 1822 Roku v. s.

## O s w i a d c z e n i a.

3. Nie było nigdy zamiarem opiekunów pozbawionego własnej woli JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza Star. Zmudz. uciążliwości skutkiem nieograniczonych chęci i zabiegów JWW. Rajeckich dla ich Pupilla naniesionych przed Sąd Szanownej i światłej Publiczności wywozidić, bo wtrakcie rozwiniętego i toczącego się proceduru wykryte różnorodnaje działania, granice szlachetnej delikatności Obywatelskiej w pokryciu onych publicznej niewiadomością zamierzyły. kiedy jednak oba bracia JWW. Konstantyn Półkownik wojsk pol. i Franciszek Marszałek Ptu Nowogródz. Rajeccy, niepoprzestając na uczynieniu poziomego oświadczenia w aktach Ziemskich Nowogrodz. one w zamiarze ubliżenia honorowi JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Generała Wojsk Pol. pomówienia o kondykt Opieki, a osłonięcia siebie od tej opinii, jaką odgłos obustronnych sporów będącej dziś w namowie sprawy na umysłach znacznej części Obywateli Prowincyi Litewskiej zdziałał, w Gazecie Kuryera Litewskiego Nrze 68 umieścić poważyli się, niżej więc podpisany obroną całości funduszu JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza w imieniu Opiekunów tegoż. szczególnie zaś interessem z JWW. Rajeckimi zajmujący się, na zarzuty orcy płonnie zaawizowane następującą czyni odpowiedź:

Ogrórn zaszyłych między JWW. Hrabiami Chodkiewiczami, a JWW. Rajeckimi najzwyczajnych okoliczności i sporów Sądowego rozwizania wymagających, do tak znacznej ilości zwiększony, iż je we właściwym miejscu odbyte przeszło dwiesto-arkuszone obustronne wniesienia, zaledwo zdolne były objąć i określić, niepodobna jest pomimo najwyższej chęci w całej świetności zebrać i przedstawić, krótki więc rys onych winien zastąpić w oczach światłej publiczności właściwe miejsce. I lubo JWW. Rajeccy zacytowanym testamentem u JW. Jana Mikołaja Hrabiego Chodkiewicza, pomimo wyraźne onego brzmienie, jedynie dla uczynienia mocniejszego wrażenia i w pomoc swym najsprawniejszym zarzutóm, JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza byż samojednym successorem całkowitego majątku namianowali, kiedy jednakże w dalszym postępie swego oświadczenia: iż Rządzący Senat Ukazem roku 1817 dnia 28 augusta wyślym, i JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza wspólnie z bratem Alexandrem w prawach natury co do sukcesowania dóbr utwierdził, sami przyznali; sprzeczność więc czczego argumentowania przeciwko wyrokowi nieappellowanemu najwyższej magistratury, po upływie dopiero pięcioletniego czasu dopełnionego, tém samém została już unaczniona. Gdyby okoliczności dozwalały poszczególnie przedstawić, jakimi środkami JW. Marszałek Rajecki z possesora arędownego na zastawnika dóbr Możajkowskich i Soleczniczkich prznaturalizował się, jak za pomocą posiadane go przez się niejako sekretnego filozoficznego kamienia fundusz swój śmiercią stryja za ledwo w kilkunastu tysiącach czerwonych złotych pozostawiony, w postępie lat 5ciu do kilkudziesięciu tysięcy z fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza zwiększył, jak bez wiedzy aktora i udzielenia mocy kontrakt zastawny uzyskał i ze skutków onego dziś przeszło 50,000 czer. zł. samych pretensy gruntowych zarosił, zapewne tak szybki i niepraktykowany prawie sposób pomnażania funduszu i rachunkowości, zajętyby ciekawość publiczną, lecz gdy JWW. Rajeccy pomimo częstkowe zapożyczenie drobnych kwot JW. Alexandrowi Hrabie-mu Chodkiewiczowi na summy tylko czer. słot. 40,000 i 12,420 zwrócili uwagę, i w tej nawet procedencyi o krotofilnym wynalazku przeistoczenia 4ch na czterdzieście tysięcy czer. zł. przez dodanie zerka w abrewiacyi, również mogącsmi interessować publiczność zamilczeli, i umocowa-

ny więc od Opieki takową okoliczność w niniejszem miejscu milczeniu oddając, o tém tylko nadmieniam, iż JW. Marszałek Rajecki po uzyskaniu najsprawniejszym, bo kondyktowym sposobem, kontraktu zastawnego na dobra możajkowskie i solecznicke, pobierając z tychże większe jak trzydzieste od sta procenta, nie miał najmniejszej ochoty z onych ustąpienia, skoro więc nadużycia JWW. Rajeckich i kilku tym podobnych wierzycieli wskazały nieodzowną potrzebę JW. Alexandrowi Hrabie-mu Chodkiewiczowi, oddania całkowitego swego funduszu sposobem rozbioru na satysfakcyę wierzycieli, JW. Franciszek Rajecki, zajęty chęcią utrzymania się przy najkorzystniejszej posiadaniu dóbr, dług swój u samojednego Alexandra mianu, w naturę długu oyczystego przaturalizować ude-terminował, aby pozostając w połowie przynajmniej summy na zastawie, należność swą, krociowymi pretensyami gruntowemi mógł ciągle zwiększać, i tém końcem w Rządzącym Senacie podobnie uczynił zapowiedzenie, jakoż Rządzący Senat Ukazem wyżej zacytowanym wskazując dział majątku między bracią Hrabiami Chodkiewiczami, między innemi do wykonania przepisami, summy przez Alexandra na zniesienie długów oyczystych, lub też oswobodzenie dóbr ogólnych od ciężarów zaciągnięte, skoro te czytelniemi dowodami usprawiedliwione zostaną w połowie do schedy Józefa zaaplikować polecił. JW. Marszałek Rajecki niemając żadnych na wsparcie swego urojonego zaroszczenia czytelnych dowodów, i z naturalnego rzeczy porządku nie mogąc stanąć przed Sądem działowym, na tem jedynie koniec utworzonym, w miasteczku Czarnobylu agitującym się, zajął się sam czynnie tworzeniem onych, i dla skuteczniejszego w działaniach obrótu, nowo utworzonego pretensorstwa brata swego JW. Konstantyna Półkownika wojsk pol., i kawalera współ uczestnikiem i aktorem zdziałał, najpierwszym więc zamiarem zdało się osobom nonozjednoczonym uzyskać od JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza poświadczenie ayczystości, w tym przeto zawoździe JW. Półkownik Rajecki cerograficzny własną ręką narysował Dokument, i z onym oba bracia do miasta stołecznego Warszawy, miejsca mieszkańca JW. Alexandra udali się. Ten dostojny mąż, znany osobiście całej Prowincyi Litewskiej ze swojego sposobu myślenia, otwartości, i delikatności, niemogąc zatwierdzić danego sobie do podpisania cerografu na zawarcie komplancyi dnia 11 stycznia 1818 roku sporządzonej, ile, iż ta miała bezpośrednio zależeć od przyjęcia i zatwierdzenia JW. Karola Prozora Oboźnego Wiel. W. X. Litew. r. or. Kawaler, JW. Józefa Hr. Chodkiewicza opiekuna zgodził się; bo nie sądził aby domieszczone, wyrazy o spłacie długów Rodzicielskich nadmienające, mogły zrodzić tak szkodliwą dla brata następność, i aby osoby, wzrost tak ogromnego majątku onemu winne, mogły tak niewdzięczny knuć podstęp, powyższa komplancya nie tylko nieprzyjęta, ale ze wzgardą, jako podstępnie i z wyrażną krzywdą pupilla zdziałana przez JW. Oboźnego Prozora odrzuconą natychmiast została, i gdy pomimo to iednak JWW. Rajeccy, wprzódy do konwencyi Grodzieńskiej oną wtrącić, a później brać za jedyny filar w ustano-

wieniu oyczystości udeterminowali się, opiekunowie JW. Józefa Hrab. Chodkiewicza z obowiązku czuwania nad całością funduszów swojego Pupilla przymuszeni zostali JW. Alexandra dla docieczenia istotnych pobudek wydania tak zabójczego dokumentu, urzędownie przed Trybunał Województwa Mazowieckiego (która jurysdykcya dla obywatela przez lat 11 w mieście stołecznym Warszawie mieszkającego i dobra Moloycice w onym mającego była nuywłaściwszą) powołać. Ta dostojna kraju polskiego magistratura wyrokiem swym wskazała JW. Alexandrowi Hrabiemu Chodkiewiczowi przysięgę, której też nie mógł inaczej, iak tylko podług głosu sumnienia i własnego honoru uzupełnić, trudno więc dociec, z jakiego powodu potrzebni byli JWW. Rajeccy do powyższego processu dla czego ony z obywatelem Królestwa Polskiego w Województwie Mazowieckim znaczną swą osiadłość mającym, toczony, nazywają bydź niewłaściwie przewidzianym? oraz jakie mogą bydź środki do restrykcji sumnienia w wykonywaniu zmwoney przysięgi? które są tylko chyba samym JWW. Rajeckim potrząknąć z niepraktykowaną dotąd determinacją na komportacyą dokumentów przysięgę ofiarującym, zapewne świadoma.

Po długiej zwłoce, i nieprzyjemném po różnych jurysdykcjach przoyściu, Rządzący Senat Ukazem roku 1821 dnia 7bra wyszłym, dla rozpoznania pretensorstwa JWW. Rajeckich odżywił, nakoniec Sąd dzielczo-zjazdowy, gdzie JWW. Rajeccy w przyyściu swoim nieokazując żadnego acz najmniejszego dowodu spłaty długu oyczystego, na zasadach ogólnych argumentów, iż Alexander miał prawo zaciągać kredyty na ogół fortuny, że były długi i ciężary czyste, które ich pieniędzmi musiały się zlatwić, bo żaden z wierzycieli podobnego dopominku nie czyni; oraz do powyższej komplianacy z Alexandrem zawartej odwołując się, przysądzenia summy przeszło milion zł. zanoszący ze schedy JW. Józefa zażądali, opiekunowie przeto niegotostownie, lecz czytelnymi dokumentami wyjaśnwszy, iż długi wszystkie śmiercią u JW. Starosty Zmudzkiego pozostałe, posagi córkom przeznaczone i ciężary do dóbr regulujące się nie Alexander, lecz matka onego zesła Staroscina Zmudzka, stosownie do brzmienia testamentu u JW. Starosty Zmudzkiego poznosiła, tudzież wykazawszy regestrami kassyjnemi obrót każdej cząstkowej kwoty, u JWW. Rajeckich nie na oyczyste, lecz na własne Alexandra interessa zakredytowanej, zgola przekonawszy naydowodniej o mylném JWW. Rajeckich zaroszczeniu, sądząc, iż tak jasne i czytelne rzeczy wyjaśnienie, powinno trafić i do onych nawet przekonania, w konkluzji uwolnienia od niesprawiedliwych zaroszczeń tychże domagali się, lecz gdy to, co do każdego bezstronnego, mającego aczby naystabsze objęcie trafiło przekonania, do samojednych tylko JWW. Rajeckich, zajętych własnymi korzyściami trafić nie miało szczęścia, i kiedy ciż samą śmiešnością i nayniestosowniejsemi zarzutami napelnioną Repliką przy swém urojeniu uporczywie obstawali, opiekunowie więc, po wywiązaniu się ze wszystkich, niestosownie do toczącej się nawet sprawy wymierzonych do siebie pociskow, dla tego jedynie, aby przekonać stronę i Publiczność iż złożone uprzednio czytelne dowody zdolne są same z siebie odeprzeć zaroszczenia urojone Rajeckich, a toli onych i Urzędownie wykonaną przez JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza przed Trybunałem Województwa Mazowieckiego dnia 15 grudnia 1820 roku przysięgę złożyli.

Gdy przeto wykonana przez JW. Alexandra przysięga, nic innego w sobie nieobeymuje jak tylko to, co stosownie do zakresu Ukazu Senackiego czytelnymi dowodami zostało wykrytym i udowodnionym, a stąd konieczność rozwinięcia processu opiekunow z tymże usprawiedliwia, nie

mogą więc onego JWW. Rajeccy pod żadnym pozorem mianować zmwonym, kiedy przeciwie tenże zmwónosc JWW. Rajeckich i widoczny podstęp w domieszczeniu wyrazow oyczystości, jakowej dziś żadnym czytelnym dowodem nie są zdolni wesprzeć i wypróbować, na krzywdę i zagarnienie funduszów JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza wykrywa. Napróžno więc JWW. Rajeccy starali się zachwiać ptonną wystawą publiczną opinią, która na szali sprawiedliwości wyważoną istotnym twórcom tych działań zawsze nie nayprzyjemniejszy owoc przyniesie. Stanisław Rogoski Umócowany od Opieki.

Odczytałem i wolności do druku podania dozwalam, na interessa JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza J. W. Polskich przeznaczony, Sędzia Jan Zaleski.

#### Sąd Exdywizorski.

3 Roku 1822 meo maja 9 dnia. Sąd Taxatorzko Exdywizorski nad majątkiem zesłego JW. Alexandra Wazgirda Chorążego Mereckiego, pierworemisją Ziemstwa Ptu Działnie w roku 1817 februaryi 27 dnia Alexandryą w powiecie Działnieńskim Mińskiej Gubernii położonym przeznaczony; a poslednie wyrokiem Mińskiego Głównego Sądu 2go Departamentu w roku 1820 meo marca 6 dnia, z dodaniem Funduszow Gubernii Litewsko Wileńskiej położonych i na ten przedmiot w miescsu trzeciego urzędnika z teyże Gubernii jednegó przeznaczającym, ustalony, w terminie z obwieszczenia podanego ad fundum majątku Alexandryi dnia 5 maja przybywszy, i sądy swe za remissumowawszy, czyniąc i ferując pierwsze judicatum sądowi exdywizorskiemu właściwe i z remissum zgodne uznał, fundusze w Gubernii Litewsko Wileńskiej pomiar uczynić, plany, dworkom, kamienicom, placom w mieście Wilnie i miasteczku Mereczu sporządzić, inwentaryą tych funduszow uczynić, a majątności Alexandryi pomiar ukąszone zweryfikować i inwentaryą ponowić, toż z kim akta wypadają zadeterminowawszy, komportacyą dla kredytorow Mińskiej Gubernii w kancelaryi Ziemskiej Ptu Działnień. Litewsko Wileńskiej w kancelaryi Ziemskiej Wileńskiej wszelkich pisma dowodow, wyswietlających pretensyą do funduszu, a na successorach zesłego Wazgirda wszelkich tranzaktow; tenze fundusze odkrywających w terminie do złożenia dnia 1 meo julu bieżącego 1822 r. z persystencyą sześciomiesięczną i wolną komunikacyą przeznaczył, wolność adcytacji debitorow i utrzymujących fundusz tegoż Wazgirda uznał; oraz odkryć kaźdemu z kredytorow dozwolił i powtórny zjazd na expedyowanie aktow, i oczewistego roztrygnięcia konkursowey sprawy dzień 15 septembra idącego roku 1822 przeznaczył, aby więc kredytorowie i pretensorowie wszelkiego tytułu niewiadomością nie osłaniali się, komportacyą uskuteczynili i z swemi dowodami przed Sądem stawali. Nimieyszą awizacyą do Gazety Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego ogłoszenia podając, iż jeżeliby na oznaczony termin mający swe do pomiaru nie jawili się i onych sądowi niepodałi, tedy w takim razie ze skutkiem remissy, wieczną amisyą ogłosi, wczesne czyni ostrzeżenie.

Angustyn Klott Exdywizor przydujący, Jerzy Zdrojewski b. Podsedek Ziem. Ptu Działnień. Exdyw. Fabian Modzelewski Sędzia Grodzki Trocki Exdyw. Fra. R. Lenkiewicz Ziem. Dział. i Exdywizorski Regent.

#### Podrad.

3 Rząd Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego, potrzebując w tym roku drzewa sosnowego na opał sążni 1000, sążeń wysokości i szerokości po trzy łokcie, w jedno polano od łokcia długie, podaje do publiczney wiadomości, że w trzech terminach to jest dnia 20 i 27 czerwca t. id. 4 lipca meo odbywać się będzie w tymże Rządzie Uniwersytetu, o godzinie 4tey po południu licytacya na dostarczenie pomienionego drzewa, życzący podjąć się dostarczenia takowego drzewa, mają jawić się w pomienionych terminach do licytacyi, a w kazdym czasie znajdą w kaocellaryi Uniwersytetu warunki kontraktu do preyzenia.

podpisano: Felix Mierzejewski Sekretarz